

STWORZENIE: BÓG POWOŁUJE Z NICOŚCI DO ISTNIENIA ŚWIATA I CZŁOWIEKA

Prawda, że wszystko, co istnieje poza Bogiem, zostało przez Niego stworzone, czyli wyprowadzone z nicości – czyli prawda o stworzeniu świata i człowieka przez Boga – znajduje swój wyraz już na pierwszej stronicy Pisma Świętego, chociaż jej pełne wyjaśnienie następuje dopiero w dalszym ciągu Objawienia.

Na początku Księgi Rodzaju znajdujemy dwa „opisy” stworzenia. Opis drugi, który wedle sądu uczonych powstał wcześniej niż pierwszy, ma bardziej obrazowy i konkretny charakter, posługuje się słowem „Jahwe” na określenie Boga i stąd uważany jest za „źródło jahwistyczne”.

Opis pierwszy, późniejszy co do czasu powstania, jest bardziej systematyczny i teologiczny; na określenie Boga stosuje słowo Elohim.

Całość dzieła stworzenia ujęta jest w tym opisie w ramy sześciu dni. Ponieważ dzień siódmy jest określony jako dzień odpoczynku Boga – stąd wniosek, wysunięty przez specjalistów – o charakterze kapłańskim i kultycznym tego tekstu. Przedstawiając Boga – Stwórcę na podobieństwo człowieka przy pracy, autor tekstu z Księgi Rodzaju pragnął równocześnie ugruntować pouczenie płynące z Dekalogu o powinności święcenia dnia siódmego.

Sam opis dzieła stworzenia zasługuje na to, aby był często odczytywany i rozważany, w liturgii i poza liturgią. Zachodzi w nim ścisła ciągłość, a zarazem wyrazista analogia, gdy chodzi o poszczególne dni.

Rozpoczyna się od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”, to znaczy cały widzialny wszechświat. Z kolei opis każdego dnia zaczyna się od słów: „Bóg rzekł: «Niechaj się stanie»”, lub też od innego zwrotu analogicznego. W mocy tego słowa Stwórcy: fiat, „Niechaj się stanie”, powstaje stopniowo świat widzialny.

Ziemia na początku „była bezładem i pustkowiem” (chaos), następnie pod działaniem stwórczego słowa Boga ułożyła się, stała się zdatna do życia, stopniowo też napełniła się wielorakimi istotami żyjącymi, roślinami i zwierzętami, pośród których na końcu stworzył Bóg człowieka „na obraz Boży” (Rdz 1,27).

Tekst ten ma znaczenie nade wszystko religijne i teologiczne. Nie sposób szukać w nim jakichś elementów istotnych z punktu widzenia szczegółowych nauk przyrodniczych. Tak więc wielokierunkowe badania dotyczące powstania i rozwoju poszczególnych gatunków w

przyrodzie nie znajdują w tym opisie ani żadnej „wiążącej” dyrektywy, ani też istotnego ograniczenia.

Co więcej, z prawdą o stworzeniu świata widzialnego – tak jak jest ona przedstawiona w Księdze Rodzaju – nie koliduje również w zasadzie teoria ewolucji przyrody, jeśli nie wyklucza się w niej przyczynowości Bożej. W całości obraz świata, jaki wyszedł spod pióra natchnionego autora, odpowiada ówczesnej kosmologii, w którą została wpisana prawda o stworzeniu wszystkiego przez Boga: prawda objawiona.

Tekst biblijny wyraża z jednej strony całkowitą zależność świata widzialnego od Boga, który jako Stwórca ma całkowitą władzę nad wszelkim stworzeniem (tzw. dominium altum), równocześnie jednak uwydatnia wartość wszystkich stworzeń w oczach Boga.

Wiadomo, że opis poszczególnych dni stworzenia kończy się zdaniem: „a widział Bóg, że były dobre”. Gdy chodzi o dzień szósty, czytamy: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31). Biblijny opis stworzenia ma charakter ontologiczny: mówi o bycie, i zarazem aksjologiczny: daje świadectwo wartości. Tak więc stwarzając świat ze swej nieskończonej dobroci, Bóg stworzył go dobrym. Taka jest zasadnicza nauka, jaką wydobywamy z kosmogonii biblijnej, przede wszystkim z wstępnego opisu Księgi Rodzaju.

Opis ten, wraz ze wszystkim, co Pismo Święte mówi w różnych miejscach o dziele stworzenia i o Bogu Stworzycielu, pozwala nam uwydatnić następujące elementy:

I. Bóg stworzył świat sam. Potęga stwórcza Boga jest nieprzekazywalna.

II. Bóg stworzył świat z własnej woli, bez żadnego zewnętrznego przymusu ani też wewnętrznego zobowiązania. Mógł stworzyć albo nie stworzyć. Mógł stworzyć świat taki albo inny.

III. Świat został stworzony przez Boga w czasie, a więc nie jest odwieczny: ma początek w czasie.

IV. Świat stworzony przez Boga jest też stale podtrzymywany przez Stwórcę w istnieniu. Podtrzymywanie to jest poniekąd ciągłym stwarzaniem (*conservatio est continua creatio*).

Sobór Watykański I przypomina następujące prawdy:

I. Jedyny, prawdziwy Bóg jest Stwórcą i Panem „rzeczy widzialnych i niewidzialnych”

I

I. Przeciwnie wierze jest twierdzenie, iż wszystko jest tylko materią (materializm) III. Przeciwnie wierze jest twierdzenie, że Bóg istotowo utożsamia się ze światem (panteizm).

IV. Przeciwny wierze jest pogląd przyjmujący bądź emanację stworzeń (choćby tylko duchowych) z Istoty Bożej, bądź też utrzymujący, że wszystko jest wynikiem ewolucji i stopniowego ujawniania się Bożej Istoty.

V. Przeciwny również wierze jest pogląd, wedle którego Bóg jest najogólniejszym i nieokreślonym bytem, który urzeczywistniając się wytwarza wszystkie rzeczy, dzielące się na rodzaje, gatunki i jednostki.

Księga Mądrości, wielbi Boga, który z miłości stworzył świat i podtrzymuje go w istnieniu: „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!” (Mdr 11,24-26).

Źródło: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II, Bóg Ojciec*, Krakowa – Ząbki 1999, s. 135-138.